

Jan Dyduch

Wkład kardynała Karola Wojtyły w dzieło I Synodu Biskupów w 1967 r.

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 39/3-4, 155-170

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN DYDUCH

**WKŁAD KARDYNAŁA KAROLA WOJTYŁY
W DZIEŁO I SYNODU BISKUPÓW 1967 R.**

Treść: Wstęp. 1. Teologiczny i kanoniczny wymiar Synodu Biskupów, 2. Uczestnictwo w pracach przygotowawczych do Synodu, 3. Opracowanie poroblatyki omawianej na Synodzie. Zakończenie.

Wstęp

Z perspektywy 30 lat od zakończenia Soboru Watykańskiego II można już oceniać realizację jego pouczeń i wskazań. Instytucją wyrosłą z nauczania Vaticanum II jest niewątpliwie Synod Biskupów. Ten nowy organ w Kościele kształtował swoją strukturę, swoją działalność i wypracował swoją pozycję poczynawszy od promulgacji motu proprio *Apostolica sollicitudo* w dniu 15 września 1965 r. przez papieża Pawła VI¹. Kształtowanie się Synodu Biskupów rozpoczęło się zatem jeszcze w czasie trwania Soboru, trwał w ciągu posoborowej odnowy Kościoła i jego instytucji; można sądzić, że pomimo aktualnej wysokiej i znaczącej jego pozycji w Kościele, będzie rozwijać się dalej.

W całym procesie kształtowania się Synodu Biskupów uczestniczył Karol Wojtyła; najpierw jako Ojciec Soboru Watykańskiego II biorący udział we wszystkich jego sesjach; potem jako arcybiskup krakowski współuczestniczący we wszystkich zebraniach Synodu Biskupów; wreszcie jako Papież kierujący jego sesjami.

Wyjątkowy był udział kardynała Wojtyły w I Synodzie Biskupów, powołany na ojca tegoż Synodu od początku zaangażował się w jego prace przygotowawcze; ze względów politycznych nie mógł w nim uczestniczyć osobiście, jednak sprawy dyskutowane w auli synodalnej stały się przedmiotem jego szczegółowych studiów. Wszystko to zamierzamy ukazać w niniejszym artykule. Dla całości obrazu I rozdział zostanie poświęcony – w sposób ogólny – charakterystyce teologicznej i kanonicznej Synodu Biskupów.

¹ AAS/57/1965/775-780.

1. Teologiczny i kanoniczny wymiar Synodu Biskupów

Dokument papieski „*Apostolica sollicitudo*” był konsekwencją rozważań soborowych o kolegalności i o odpowiedzialności biskupów za cały Kościół. Dlatego Paweł VI pisze: *Apostolska troska... przynagla nas, abyśmy bardziej ściśle więzi umocnili naszą łączność z biskupami, których Duch Święty ustanowił, aby kierowali Kościołem Bożym*². Powołanie Synodu Biskupów było z jednej strony owocem poprawnego odczytania znaków czasu i zaistniałych warunków społecznych, a z drugiej próbą praktycznej realizacji postulatów wysuniętych przez Ojców Soboru. Postulowali oni potrzebę coraz szerszego i gruntowniejszego zaangażowania biskupów w działalność dla dobra Kościoła powszechnego³.

Papież Paweł VI nie ukrywa, że inspiracja powołania Synodu Biskupów zrodziła się podczas Vaticanum II: „Sobór stał się nawet przyczyną powzięcia przez nas postanowienia, aby powołać na sposób stały specjalną Radę Biskupów...”⁴. Rada ta była pomyślana jako organ, który miał przetrwać po zakończeniu Soboru po to, aby ukazywać Kościołowi obfite dobrodziejstwa płynące ze ściślejszej łączności nawiązanej przez Biskupa Rzymskiego ze wszystkimi biskupami⁵. Chodziło o to, aby kolegalność, o której Sobór Watykański II nie tylko nauczał, ale która jako fakt oczywisty tam się ujawniła, trwała nadal przynosząc obfite dobrodziejstwa dla Kościoła i świata. Jedność Biskupa Rzymskiego z pozostałymi biskupami jest istotnym elementem konstytutywnym Kościoła i stąd też zawsze istniała w jednym, świętym, powszechnym i apostołskim Kościele. Ze szczególnym blaskiem i wyrazistością jawiła się ona na Soborach Powszechnych. Tak było podczas Vaticanum II. Papież Paweł VI – prorok tamtych czasów – zauważył, iż nowe czasy wymagają ustawicznego znaku jedności Papieża i innych biskupów. Tym znakiem uczynił Synod Biskupów; znakiem jedności i wspólnej troski całego Kolegium Biskupów go Kościół powszechny. Dlatego uzasadnia powołanie Synodu Biskupów w sposób następujący: „Zważywszy przeto wszystko dokładnie – jako dowód naszego uznania i szacunku względem wszystkich biskupów katolickich jak również, ażeby dać im możliwość w sposób bardziej widoczny i skuteczny uczestniczenia w naszej trosce o Kościół powszechny... erylujemy i ustanawiamy w Wiecznym

² *Apostolica sollicitudo*, Wstęp

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

Mieście stałą Radę Biskupów...⁶. Dodatkowym argumentem była jeszcze dla Pawła VI taka wola biskupów, którzy postulowali utworzenie nowego organu wyrażającego współpracę Biskupa Rzymu i biskupów całego świata w trosce o cały Kościół Powszechny. Dlatego odwołuje się do Soboru pisząc: „Czynimy to tym chętniej ponieważ wiemy, że biskupi katoliccy wyraźnie sprzyjają temu naszemu postanowieniu, jak o tym wiadomo z głosu wielu pasterzy, wyrażonego na Soborze Powszechnym”⁷.

Idea szerszej i odpowiedzialnej troski wszystkich biskupów za cały Kościół jawi się jeszcze przed Vaticanum II. Już wtedy w wypowiedziach przedstawicieli biskupów i uczelni katolickich były zgłaszane propozycje powołania organu złożonego z przedstawicieli biskupów dla świadczenia pomocy Papieżowi w kierowaniu całym Kościołem. Niektóre wypowiedzi były bardzo śmiałe. Proponowano, aby nowy organ posiadał władzę prawodawczą w stosunku do całego Kościoła, a nawet, aby w jego skład w pewnej proporcji weszli wierni świeccy⁸.

Zgłoszone propozycje zostały podjęte przez obradujących Ojców Soboru. Znalazły swoje miejsce w schematach soborowych, które były przedmiotem dyskusji w czasie obrad soborowych. Z dyskusji prowadzonych w auli soborowej, ze zgłoszonych pisemnych wniosków coraz wyraźniej i precyzyjniej wyłaniała się nowa instytucja w Kościele⁹.

Została ona ostatecznie nazwana Synodem Biskupów i określona w dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele: „Biskupi wybrani z różnych okręgów świata, wedle sposobu i zasad ustalonych lub pozostających do ustalenia przez Papieża, okazują Najwyższemu Pasterzowi Kościoła skuteczniejszą pomoc na Radzie, zwanej Synodem Biskupów. Synod ten jako reprezentujący cały episkopat katolicki, jest równocześnie znakiem, że wszyscy biskupi zespoleni hierarchicznie uczestniczą w trosce o cały Kościół”¹⁰.

To postanowienie Soboru, które już wprowadzało w życie motu proprio *Apostolica sollicitudo* wypływa z nauczania konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Chodzi tu głównie o słynną formułę „in quibus et ex quibus”, która głosi, iż jedyny Kościół katolicki istnieje w Kościołach

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Por. E. Sztafrowski, *Synod Biskupów nowym organem kolegiальnym*, Prawo Kanoniczne, 16/1973/nr 3-4, s. 112-113.

⁹ Por. tamże, s. 112-120.

¹⁰ Dekret soborowy *Christus Dominus*, n. 5.

partykularnych i z nich się składa, zaś poszczególni biskupi reprezentują każdy swój Kościół, a wszyscy razem z Papieżem Kościół powszechny¹¹.

Synod Biskupów zatem jest centralną instytucją Kościoła, posiadającą charakter doradczy, mającą na względzie pomoc papieżowi w kierowaniu całym Kościołem, a w szczególnych przypadkach niosącym pomoc Kościołom partykularnym. Posiada ze swej natury głos doradczy; z tym, że w poszczególnych sprawach może otrzymać od Papieża głos decydujący. Reprezentuje on episkopat katolicki, będąc afektywnym znakiem i narzędziem kolegialności. Do zadań synodu należy podtrzymywanie ścisłej i żywej współpracy między Papieżem a biskupami całego świata; troska o gromadzenie i przekazywanie rzetelnej informacji dotyczącej życia Kościoła i jego działalności we współczesnym świecie; formowanie jednolitej opinii co do istotnych elementów nauczania i działalności Kościoła¹².

Synod ukształtowany przez dokument papieski *Apostolica sollicitudo* jest organem stałym, wykonującym periodycznie swoje zadania. Wykonując je kształtował i rozwijał swoją strukturę i działalność. Działo się to równolegle z przygotowaniem nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Prawodawca wykorzystał doświadczenia poniekąd eksperymentalnego okresu działalności Synodu Biskupów (1965-1983) oraz wydane w tym czasie dokumenty dotyczące procedury, głównie motu proprio *Apostolica sollicitudo* i kilku regulaminów Synodu¹³. W oparciu o to promulgowano normy regulujące działalność Synodu Biskupów, które są zawarte w kanonach 342 do 348 Kodeksu Prawa Kanonicznego. Kodeks ten w sposób następujący określa Synod Biskupów: „Synod Biskupów jest zebraniem biskupów, wybranych z różnych regionów świata, którzy zbierają się w określonych terminach, ażeby pielęgnować ścisłą łączność między Biskupem Rzymu i biskupami, jak również temuż Biskupowi Rzymskiemu świadczyć pomoc swoją radą w celu zachowania i wzrostu wiary oraz obyczajów, a także zachowania i umocnienia dyscypliny kościelnej i rozważenia problemów związanych z działalnością Kościoła w świecie” (kan. 342). Ta norma kanoniczna podkreśla dwa główne cele Synodu. Najpierw będąc wyrazem i przejawem kolegialności ma podtrzymywać i pogłębiać łączność i jedność biskupów z Papieżem; następnie ma pomagać w jego posłudze, mając na uwadze zachowanie i rozwój wiary, obyczajów i przestrzeganie dyscypliny kościelnej. Pomoc ta więc dotyczy bardzo szerokiego zakresu posługi Biskupa Rzymu. Na pewno są

¹¹ Por. n. 23.

¹² Por. *Apostolica sollicitudo*, n. 1 i 2.

¹³ Por. G. G h i r l a n d a, *Sinodo dei Vescovi*, W: Nuovo Dizionario di Diritto Canonico, Torino 1993, s. 999.

wyłączone z niej nominacje zarzerwowane Papieżowi. Tę pomoc świadczy Synod służąc radą i dojrzałym ukazaniem problemów duszpasterskich i apostołskich całego Kościoła¹⁴. Synod, będąc organem doradczym i informacyjnym, nie posiada kompetencji ustawodawczych, chyba że w pewnych przypadkach otrzyma je na podstawie specjalnego upoważnienia papieża, który wówczas zatwierdza decyzje Synodu (por. kan. 343, KPK).

Nowy Kodeks określa przejrzystość relacji między Biskupem Rzymskim a Synodem. Zaznacza, iż do Papieża należy zwoływanie Synodu, zatwierdzanie wybranych jego członków, ustalanie spraw rozważanych na Synodzie i porządek jego obrad oraz przewodniczenie, zamknięcie, przeniesienie, zawieszenie i rozwiązywanie Synodu (por. 344 KPK).

Nowy Kodeks nie wspomina o zajęciu się przez Synod poszczególnymi Kościołami partykularnymi. Na to miejsce mówi o regionach Kościoła, wprowadzając kilka form Synodów: „Synod Biskupów może zebrać się na zebranie generalne, na którym mianowicie rozpatruje się sprawy dotyczące bezpośrednio dobra Kościoła powszechnego, które to zebranie może być zwyczajne lub nadzwyczajne; albo także na zebranie specjalne, na którym rozpatruje się sprawy dotyczące bezpośrednio jednego lub kilku regionów” (kan. 345). Sprawami zatem samego Kościoła powszechnego zajmuje się zebranie generalne Synodu, zaś zebrania specjalne poświęcone są sprawom: mniejszemu czy większemu regionowi Kościoła, np. Synod Biskupów poświęcony Kościołowi w Libanie dotyczył jednego kraju, zaś poświęcony Kościołowi w Afryce całego wielkiego kontynentu.

Prawodawca określa uczestników Synodu Biskupów w zależności od jego formy. Można ich podzielić na członków z wyboru, z urzędu i z nominacji Papieża (por. kan. 346, KPK). W prace Synodu włączono także kapłanów, zakonników i wiernych świeckich. Nie są oni jego członkami, ale zgodnie z prawem specjalnym Synodu, mogą przemawiać na sejsach ogólnych, brać udział w pracach małych zespołów tzw. *circuli minores*. Głównie jednak spełniają rolę audytorów, biegłych i pomocników¹⁵.

Zgodnie z normami Kodeksu Synod Biskupów posiada charakter stały, chociaż zebrania odbywają się okresowo. Stałość tę zabezpiecza Sekretariat Generalny, któremu przewodniczy sekretarz generalny mianowany przez Papieża. Ma on do pomocy Radę Sekretariatu (por. kan. 348, § 1).

Podsumowując dotychczasową historię i działalność Synodów Biskupich, trzeba zauważyć, że znacząco wpisują się one w dzieje Kościoła. Dokumenty

¹⁴ Por. G. Ghirlanda, art. cyt., s. 999.

¹⁵ Por. *Ordo Synodi Episcoporum celebrandae, Recognitus et auctus*, 20 VIII 1971, art. 12, § 6-7.

finalne dotychczasowych dziewięciu sesji generalnych zwyczajnych, dwóch nadzwyczajnych i kilku specjalnych mają doniosłe znaczenie dla życia Kościoła, szczególnie posiadają je posynodalne adhortacje apostołskie.

2. Uczestnictwo w pracach przygotowawczych do Synodu

Na kształt doniosłej pozycji Synodu Biskupów w Kościele zainspirowanej przez Vaticanum II, a rozwiniętej i umocnionej w okresie posoborowym, miał wpływ kardynał Karol Wojtyła, najpierw jako uczestnik Soboru, z kolei członek Synodów Biskupich, a wreszcie jako Biskup Rzymski. Jego udział zaznaczył się od początku istnienia tego nowego organu. Zgodnie z regulaminem Synodu został wybrany na członka I Synodu Biskupów przez 103 Konferencję Episkopatu Polski. Wybór ten zatwierdził Papież Paweł VI¹⁶.

W skład delegacji Konferencji Episkopatu Polski weszli: kard. Stefan Wyszyński – przewodniczący, kard. Karol Wojtyła, bp Piotr Kałwa, bp Franciszek Jop i bp Lech Kaczmarek¹⁷. Kilka miesięcy przed wyznaczonym terminem obrad I Synodu Biskupów, jego członkowie otrzymali wykaz spraw, które miały być przedmiotem jego obrad. Były one następujące: 1. nauka wiary, chodziło o współczesne niebezpieczeństwa i jej zagrożenia poprzez błędne opinie i błędną hierarchię wartości uderzające w porządek nadprzyrodzony, jak również o przyczyny różnych form ateizmu; 2. kwestie, które należy uwzględnić w reformie prawa kanonicznego; 3. Seminarium duchowne, a w szczególności należyte przygotowanie alumnów do kapłaństwa; 4. małżeństwa mieszane, nowe zasady i warunki zawierania małżeństw mieszanych; 5. Święta Liturgia, normy dotyczące odnowy sprawowania Mszy świętej, szafowania świętymi sakramentami i odmawiania brewiarza¹⁸.

Wyżej wymieniony katalog spraw wskazuje, iż zebraniu I Synodu Biskupów powierzono do rozważenia i oceny zagadnienia niezwykle ważne i aktualne, jakie nurtowały Kościół wkrótce po zakończeniu Vaticanum II. Sprawy te z różnym natężeniem jawiły się w poszczególnych częściach Kościoła. Na Synodzie zamierzano ukazać całą ich panoramę w Kościele i podać najskuteczniejsze rozwiązania. W Polsce sprawy te także były bardzo żywotne. Nic więc dziwnego, że po ich otrzymaniu kard. Karol Wojtyła przystąpił do ich opracowania korzystając z pomocy ekspertów.

¹⁶ Pismo Prymasa Polski z 3 VIII 1967, *Akta Kardynała Karola Wojtyły przechowywane w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie* (= AKKW) G II, 1/45.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ *Pismo Sekretarza Generalnego Synodu Biskupów* z 29 III 1967, AKKW, GII, 1/5.

Odnosząc się do tezy pierwszej, doktrynalnej, kard. Karol Wojtyła postrzega ją w dwóch wymiarach. Chodzi najpierw o wskazanie niebezpieczeństw zagrażających wierze, a następnie podanie stosownych sugestii. W ukazaniu doktryny proponuje zastosować metodę duszpasterską, którą posłużył się Sobór Watykański II. Pisze bowiem: „W takim stawianiu sprawy można widzieć kontynuację podejścia encyklik Jana XXIII oraz nauczania soborowego: wymagania duszpasterstwa wyznaczają cel i granice Urzędowi Nauczycielskiemu, wskazują zatem i problematykę i sposób podejścia do niej, a mianowicie nie tylko przez zamknięcie dróg, ale przez udzielenie odpowiedzi na współczesną problematykę”¹⁹.

Drugie założenie metodologiczne kard. Karola Wojtyły to ukazanie postaci, w jakiej owo zagrożenie wiary i religii występuje na terenie danego kraju czy narodu. Taka metoda stwarza możliwość do przejścia od specyfiki „rodzimej” do globalnego ujęcia zagadnienia, ułatwiając uporządkowanie sugestii dla całego Kościoła. Z kolei kard. Karol Wojtyła przechodzi do omówienia pewnych szczegółowych kwestii. Zagrożenie wiary we współczesnym świecie widzi w takim światopoglądzie, w którym znaczenie człowieka i świata jest przeakcentowane. Tendencja ta, znana pod nazwą „sekularyzmu”, a także pewnych form antropocentryzmu, występuje zarówno w postaci obiegowej i potocznej, prowadzącej ludzi do materializmu praktycznego, jak również w postaci intelektualnej jako treść pewnych orientacji filozoficznych, w formie pozytywizmu, egzystencjalizmu i materializmu marksistowskiego. Wszystkie te kierunki filozoficzne, choć bardzo różnią się między sobą, prowadzą do ateizmu, dlatego stanowią zagrożenie dla wiary. Utrudniają one bowiem nie tylko przyjęcie objawienia nadprzyrodzonego, lecz także istnienie Boga transcendentnego i często prowadzą do materializmu praktycznego, zaburzenia właściwej hierarchii wartości a w konsekwencji do obojętności religijnej²⁰.

Kard. Karol Wojtyła, po ukazaniu ogólnego tła zagrożeń dla wiary, charakteryzuje sytuację w Polsce. W naszym kraju urzędowo wprowadzono a właściwie narzucono siłą materializm marksistowski, w oparciu o który skonstruowano światopogląd nazwany „światopoglądem naukowym”. Pod tą nazwą wkroczył on do ustawodawstwa, które usunęło religię ze szkół, zamierzając z nauczania i wychowania wyeliminować elementy religii i wiary. W oparciu o takie założenia zaprogramowano laicyzację i ateizację zarówno wychowania, jak i całego życia publicznego. W ten sposób ateizm marksis-

¹⁹ *Opracowanie Kard. K. Wojtyły*, AKKW, GII, 1/39.

²⁰ Por. tamże.

towski stał się nie tyle tematem sporu ideologicznego, ale przede wszystkim i głównie narzędziem walki politycznej, posługującej się środkami nacisku administracyjnego, gwałcąc prawo do wolności religijnej, przysługujące osobom i społeczności. Taka sytuacja wywołała różne następstwa. Niektórzy ludzie ulegli naciskowi i przynajmniej zewnętrznie odsunęli się od religii i Kościoła. Częściej jednak nacisk wojującego ateizmu marksistowskiego sprawił skutki przeciwne do zamierzeń. Tym niemniej wraz z nim wciskał się sekularyzm oraz czysto świecki humanizm, zarażając niektóre grupy społeczne, zwłaszcza młodzież, powodując indyferentyzm religijny i materializm praktyczny. Wynikające z tego postawy nie zawierają w sobie na ogół jakiegś wyraźnej negacji Boga oraz porządku nadprzyrodzonego. Jest to raczej brak zainteresowania i zaangażowania w sprawy religii i wiary. Często w parze z tym idzie brak znajomości prawd chrześcijańskich. Podsumowując trzeba zauważyć, że z jednej strony wartości i znaczenie moralności chrześcijańskiej są podtrzymywane, a z drugiej widać dewaluację ideałów i norm moralnych, brak rozeznania wartości i zagubienie, zwłaszcza wśród młodzieży²¹.

Realizując postulat wysunięty przez dokument wstępny Synodu, kard. Karol Wojtyła podaje sugestie mające oddalić zagrożenia i zabezpieczyć wiarę. Wskazuje na potrzebę duszpasterstwa dostosowanego do warunków współczesnych. Chodzi o duszpasterstwo pełne zrozumienia dla człowieka i jego trudności religijno-moralnych, przy równoczesnym, bardzo jasnym i stanowczym ukazywaniu prawd i zasad chrześcijańskich. Następnie dostrzega potrzebę przemyślenia na nowo depozytu wiary, nawiązując do współczesnego stanu myśli ludzkiej. Jest to zadanie teologów, również świeckich. Nie wolno jednak siać w umysłach ludzkich zamieszania. Dlatego należy wyraźnie odróżnić pewną i zdrową doktrynę od opinii prywatnej i poglądów autorów. W tym duchu winny być konstruowane publikacje teologiczne. Jeśli chodzi o stronę treściową, to niebezpieczeństwem sekularyzmu i czysto świeckiego humanizmu trzeba przeciwdziałać poprzez ukazywanie pełnej nauki o Bogu – Stwórcy oraz o Bogu – Odkupicielu²².

Wśród spraw, jakimi zamierzał zająć się I Synod Biskupów, była reforma Kodeksu Prawa Kanonicznego. Wytoczne Soboru Watykańskiego II postulowały odnowę dotychczasowych norm kanonicznych, a jeszcze bardziej wynikało to z eklezjologii Vaticanum II²³. Kard. Karol Wojtyła miał ponadto własne doświadczenia, najpierw jako wikariusz generalny, potem

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Por. R. S o b a n i s k i, *Posoborowy wykład kościelnego prawa publicznego, Zarys problematyki*, Prawo Kanoniczne, 16/1973/ nr 3-4, s. 79-80.

wikariusz kapitulny a następnie arcybiskup krakowski, dostrzegając anachronizm i małą przydatność duszpasterską niektórych przepisów i potrzebę wprowadzenia nowych. Dlatego jego propozycje dotyczące reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego są bardzo liczne, niektóre mają charakter ogólny, inne szczegółowy, a jeszcze inne bardzo szczegółowy. Proponuje, aby, idąc śladami nowoczesnych ustawodawstw państwowych, wydać osobno podstawowe zasady organizacji Kościoła i jego funkcjonowania w formie prawa konstytucyjnego. W oparciu o które następnie opracowano by, w miarę potrzeb, bardziej szczegółowe kodeksy. Sprawa opublikowania jednolitego prawa konstytucyjnego, mówiąc inaczej „konstytucji Kościoła”, była w okresie posoborowym przedmiotem niezwykle zainteresowania autorów a także Komisji Reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego. Komisja ta pierwszy okres swej działalności poświęciła głównie przygotowywaniu kolejnych schematów kościelnego prawa fundamentalnego²⁴. Były to bowiem nie tylko sugestie w zgłoszonych na I Synod Biskupów – wnioskach, ale także jego zalecenia²⁵.

Kolejnym bardzo interesującym postulatem w reformie Prawa Kanonicznego, zgłoszonym przez kard. Karola Wojtyłę była sprawa decentralizacji organów władzy w Kościele. Chodziło najpierw o taką reformę Kurii Rzymskiej, która by uwzględniała żywotne interesy Kościoła powszechnego. Z tym łączył się postulat przyznania określonych uprawnień międzynarodowym i krajowym Konferencjom biskupim; np. w sprawie procesów beatyfikacyjnych; w zakresie konkretnej aplikacji norm prawa powszechnego do potrzeb miejscowych, np. sprawa postu. W strukturze władzy kościelnej należałoby poszerzyć uprawnienia metropolitów w zakresie koordynowania i nadzoru nad całością duszpasterstwa metropolii, a nawet przyznania im, w niektórych przypadkach, prawa interwencji. Na szczeblu diecezji należy poszerzyć uprawnienia biskupów rezydencjalnych, zwłaszcza w zakresie dyspensowania od prawodawstwa powszechnego. Biskupom w zarządzie diecezją należy dać pomoc w postaci nowych organów: rady prezbiterów, rady duszpasterskiej i rady dziekanów. Kapitułe katedralnej pozostawić uprawnienia honorowe. Do różnych gremiów doradczych na wszystkich szczeblach kościelnych wprowadzić wiernych świeckich, lecz tylko wyłącznie z głosem doradczym. Kuriom diecezjalnym nadać charakter urzędów o profilu duszpasterskim. Normy kanoniczne wprzęgnąć w służbę

²⁴ Por. R. Sobański, *Refleksje o kościelnym prawie fundamentalnym*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, 5/1972/41-57.

²⁵ Por. tamże, s. 45.

duszpasterstwa (*salus animarum*) i w tym duchu je interpretować. Gruntownej odnowie powinna ulec piąta księga Kodeksu *De delictis et poenis*, uwzględniając wymogi i mentalność współczesnego człowieka. W szczególności kary latae sententiae powinny być ograniczone do minimum. Gruntownej przebudowie należy poddać system sądownictwa kościelnego²⁶.

Trudnym problemem, który wymagał pilnego rozwiązania, była sprawa małżeństw mieszanych. Kardynał Karol Wojtyła proponuje bardzo interesujące rozwiązanie, idące po linii ekumenizmu. Mianowicie, aby nie wymagać rękojmi od strony akatolickiej, a ograniczyć się do przyrzeczenia strony katolickiej, że uczyni wszystko co będzie w jej mocy, aby potomstwo ochrzcić i wychować po katolicku. W sprawie formy prawnej przy zawieraniu małżeństw mieszanych proponuje udzielenie ordynariuszom miejsca szerokich uprawnień dyspensowania od niej²⁷.

Reforma formacji kandydatów do kapłaństwa zaproponowana w dekrecie soborowym „*Optatam totius*” znalazła swój oddźwięk także w problematyce będącej przedmiotem obrad I Synodu. Uwagi na ten temat przesłane przez kard. Karola Wojtyłę dotyczą pogłębienia współpracy między seminariami duchownymi, konferencjami biskupimi i Kongregacją ds. Seminariów. Współpraca ta powinna być oparta na wymianie doświadczeń. Kongregacja powinna ustalać najbardziej podstawowe wytyczne dotyczące formacji kapłańskiej, opierając się o nauczania Kościoła i o doświadczenia przekazane jej przez konferencje biskupie. Te z kolei winny lokalne przepisy prawne dostosować do duszpasterskich potrzeb poszczególnych regionów i korzystając z doświadczeń seminariów duchownych, swego regionu, opracować *Ratio sacerdotalis institutionis*. Przy czym zasadnicze znaczenie posiada gruntowne przygotowanie kandydatów na wychowawców seminaryjnych²⁸.

Można zauważyć, że omówione opracowanie kard. Karola Wojtyły podjęło w całości tematykę wyznaczoną jako przedmiot obrad I Synodu Biskupów. Była ona dyskutowana w auli synodalnej, a potem znalazła trwałe ślady w dokumentach posynodalnych, do czego jeszcze wrócimy.

3. Opracowanie problematyki omawianej na Synodzie

Kard. Karol Wojtyła, pomimo gruntownego i solidnego przygotowania się do I Synodu Biskupów i zgłoszenia chęci uczestniczenia w nim, nie mógł tego uczynić. Na przeszkodzie stanęły względy natury politycznej. Jak już

²⁶ *Opracowanie Kard. K. Wojtyły*, AKKW, GII, 1/39.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

wspomnieliśmy Konferencja Episkopatu Polski wybrała delegację na Synod w składzie kard. Stefan Wyszyński, kard. Karol Wojtyła oraz biskup Piotr Kałwa. Władze państwowe odmówiły udzielenia paszportu Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu, odmówiły także biskupowi Lechowi Kaczmar-kowi – zastępcy delegata. Komisja Główna Episkopatu Polski skierowała pismo do premiera Józefa Cyrankiewicza, w którym zwróciła się o zmianę decyzji władz, uzasadniając, że wskutek tej odmowy uniemożliwia się udział całej delegacji Episkopatu Polski²⁹. Odpowiadając, rząd PRL potwierdził swoją odmowę, wysuwając pod adresem Prymasa szereg oskarżeń „o działalność wrogą wobec państwa i polityki rządu PRL”³⁰. Kolejne pismo Komisji Głównej, domagające się ponownie zmiany decyzji władz i uzasadniające bezpodstawność zarzutów wobec Prymasa także nie odniosło skutku³¹. Dlatego do wiadomości wiernych został podany komunikat, w którym biskupi informują o całej sprawie, dotyczącej braku delegacji polskiej na Synodzie w Rzymie. Komunikat w sposób następujący uzasadnia udaremnienie udziału delegacji polskiej: „Udział tej delegacji w Synodzie został udaremniony, ponieważ władze – prawie w ostatniej chwili – odmówiły wydania paszportu Księdzu Kardynałowi Prymasowi. Odmowa ta dlatego udaremniała udział całej delegacji w Synodzie, gdyż trzej wymienieni delegaci posiadają mandat wspólnie i łącznie. Razem zostali wybrani przez Episkopat a po zatwierdzeniu wyboru przez Ojca św. – razem wezwani na Synod”³². Tak więc rezygnacja z wyjazdu na Synod Kard. Karola Wojtyły była nie tylko wyrazem solidarności z Prymasem Stefanem Wyszyńskim, ale miała głębsze racje teologiczne³³.

Nieobecność polskiej delegacji została wyraźnie zauważona i podkreślona na Synodzie. Już w przemówieniu inauguracyjnym jego obrady Papież Paweł VI zaznaczył: „Przesyłamy nasze serdeczne i specjalne pozdrowienia i wyrazy pamięci Kardynałowi Wyszyńskiemu arcybiskupowi warszawskiemu i Kardynałowi Wojtyłe arcybiskupowi krakowskiemu oraz biskupom polskim, którzy na znak solidarności nie udali się do Rzymu bez Prymasa. Wyrażamy nasze żywe ubolewanie z powodu bezpodstawnej odmowy wyjazdu, jak również z powodu nieprawidłowych warunków narzuconych Kościołowi w różnych krajach, gdzie odmawia mu się należytej wolności i jest przed-

²⁹ Pismo z 2 X 1967, AKKW, GII, 1/50.

³⁰ *Pismo szefa Urzędu Rady Ministrów* z 6 X 1967, AKKW, GII, 1/52.

³¹ Pismo z 16 X 1967, AKKW, GII, 1/52.

³² AKKW, GII, 1/54.

³³ Por. A. B o n i e c k i, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 1983, s. 283.

miotem ucisku moralnego i prawnego...”³⁴. Podczas pierwszego posiedzenia Synodu jego sekretarz generalny biskup Władysław Rubin odczytał w auli synodalnej dwa telegramy podpisane przez Papieża Pawła VI, jeden skierowany do Kardynała Wyszyńskiego, drugi do Kardynała Wojtyły³⁵. Telegram ten został przesłany wraz z pismem przewodnim biskupa Władysława Rubina³⁶. Papież wyraża swój smutek z powodu nieobecności polskiej delegacji na Synodzie, a równocześnie ma nadzieję, że Kościół w Polsce uzyska należną mu wolność³⁷. Trzeba dodać, że należną wolność otrzymał Kościół w Polsce dopiero za pontyfikatu Karola Wojtyły – Jana Pawła II, który dotkliwie odczuwał terror dyktatury komunistycznej i której zdecydowanie umiał się przeciwstawić.

Do wypowiedzi Papieża dołączyli się inni Ojcowie synodalni, kierując wyrazy jedności i solidarności. Od delegacji polskiej otrzymali oni orędzie, w którym m.in. napisano: „Ciesząc się z danej wam przez Chrystusa Pana możliwości współpracy z Zastępcą Chrystusa dla dobra świętego Kościoła, my delegaci biskupów polskich, przesyłamy Wam pokornie pocałunek pokoju i jedności, przekonani zarazem, że chociaż nieobecni ciałem, jednak będący z wami duchem, wspomagamy Was skutecznie w Waszych pracach łaską naszego cierpienia”³⁸.

Duchową łączność z I Synodem Biskupów pogłębił jeszcze Kard. Karol Wojtyła poprzez przestudiowanie dokumentacji synodalnej, która została mu przesłana przez generalny Sekretariat Synodu. W oparciu o nią sporządził szkic, który daje obraz przebiegu i problematyki omawianej na Synodzie. Każde zagadnienie (argumentum) było rozważane według następującego schematu: a. relacja, b. dyskusja, c. pytania i odpowiedzi relatora lub sekretarza generalnego, d. powołanie komisji, e. prezentacja opinii przez

³⁴ *Przemówienie z 29 IX 1967*, W: G. Caprile, *Il Sinodo dei Vescovi*, Roma 1968, s. 73.

³⁵ G. Caprile, dz. cyt., s. 77.

³⁶ *Pismo z 19 X 1967*, AKKW, GII, 1/55.

³⁷ *Dilecto Filio Nostro Carolo Cardinali Wojtyła Cracoviensi Archiepiscopo*, ul. Franciszkańska 3 Kraków Polonia

„Maerentes percipimus nuntia de difficultatibus quibus praesules a Poloniae Episcopali Consilio delecti afficiuntur, ne Romam petent ad Episcoporum Synodum participandum. Spem tamen securam concipimus, fore ut iustitiae sensus concordiae studium ac legitima libertatis iura, Ecclesiae tribuenda, permittant huiusmodi impedimenta superentur, ita ut iisdem dilectae polonicae Nationis Legatis tandem liceat Synodi Patribus consalutamus Vobisque peculiarem nostram Apostolicam Benedictionem ex animo impertimus”. Paulus PP. VI, AKKW, GII, 1/56.

³⁸ Por. A. B o n i e c k i, dz. cyt., s. 285.

członków Synodu (*manifestatio sententiae*), f. głosowanie – jedynie na życzenie Papieża. Ogólna liczba uczestników wynosiła 199 osób; w tym: 62 kardynałów, 3 patriarchów, 68 arcybiskupów, 54 biskupów, 12 przełożonych zakonnych³⁹.

Pierwsza relacja dotyczyła zagadnień doktrynalnych i została zatytułowana: *De opinionibus periculosis hodiernis necnon de atheismo*. Relatorem był kardynał Michał Browne. Jego teza zasadnicza głosiła, że Kościół spełnia swoje zadania apostołskie doktrynalne w takich warunkach, w jakich aktualnie żyje. Aby je wiernie wypełnić, potrzebna jest współpraca, przy zachowaniu właściwego porządku, między Urzędem Nauczycielskim i teologami, Stolicą Apostolską i Kościołami lokalnymi, duszpasterzami i wiernymi. Relator ujął swoją relację w kolejnych punktach schematu: 1. fundamenta, 2. zagadnienia chrystologiczne, 3. eklezjologia, 4. antropologia, 5. pojęcie moralności, 6. problemy moralności szczegółowej, 7. Eucharystia i Pokuta, 8. sekularyzm, 9. ateizm. Przy końcu relacji zaprezentowano propozycję Ojców Synodu. Dwie zasługują na szczególne podkreślenie. Pierwsza dotyczy utworzenia międzynarodowej komisji teologicznej, służącej w sprawach doktrynalnych pomocą Stolicy Apostolskiej. Druga sugerowała przygotowanie katechizmu opartego o nauczanie Vaticanum II⁴⁰.

Druga relacja zaprezentowana przez kard. Peryklesa Felici, była w dużej mierze przygotowana przez Komisję Reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego i została zatytułowana: *Principia, quae Codicis Iuris Canonici recognitionem dirigant*. Relacja była złożona ze wstępu i dziesięciu rozdziałów. Rozdziały są poświęcone poszczególnym zasadom, które należy uwzględnić przygotowując nowy Kodeks. Rozdział pierwszy mówi o charakterze prawnym Kodeksu, który jednak nie może eliminować aspektu teologicznego, gdyż *indoles iuridica Codicis derivetur ab indole Populi Dei*. Rozdział drugi zajmuje się sprawą oddzielenia *forum internum* od *forum externum*. Rozdział trzeci dotyczy wprowadzenia do Kodeksu takich środków, które by pielęgnowały w nim aspekt pastoralny, bez pozbawienia go prawdziwych norm. Rozdział czwarty proponuje włączenie do przyszłego Kodeksu uprawnień specjalnych, zaś rozdział piąty uwypukla w Kościele zasadę pomocniczości. Rozdział szósty jest poświęcony zagadnieniu godności osoby ludzkiej i jej praw, które w Kościele powinny być postrzegane nie tylko jako wynikające z natury ludzkiej, ale także z godności chrześcijańskiej. Dlatego winny być dokładnie określone w Kodeksie. W rozdziale siódmym jawi się

³⁹ *Szkic Kard. K. Wojtyły z 1967*, AKKW, GII, 1/93.

⁴⁰ Tamże.

procedura obrony praw subiektywnych, zaś w rozdziale ósmym organizacja terytorialna Kościoła. Rozdział dziewiąty poświęcony jest odnowie prawa karnego i sugeruje jego złagodzenie. Rozdział dziesiąty: *De nova dispositione sistematica Codicis Iuris Canonici* proponuje przygotowanie jednego Kodeksu podstawowego dla całego Kościoła, oraz odrębne Kodeksy zachodni i wschodni o niego oparte, podając również różne sugestie co do wewnętrznego układu ksiąg. W zakończeniu wymienia się żądanie, aby nowy Kodeks jak najszybciej został promulgowany⁴¹. Trzecia relacja przedstawiona przez kard. Gabriela Garrone, dotyczy formacji kandydatów do kapłaństwa w seminariach duchownych. Zwrócono szczególną uwagę na dwa problemy: 1. zadania konferencji biskupich i ich współpraca z Kongregacją ds Seminariów, 2. stosowna formacja wychowawców seminaryjnych. Jeśli chodzi o pierwszy problem, to konferencje biskupie w oparciu o wskazania zawarte w dekrecie soborowym *Optatam totius* oraz uwzględniając sytuację seminariów duchownych swego kraju winny sporządzić własne *Ratio institutionis sacerdotalis* przedkładając je do zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej. W sprawie formacji wychowawców podkreślono potrzebę ich wszechstronnego przygotowania *in authentico spiritu Ecclesiae*⁴².

W czwartej relacji, zaprezentowanej przez kard. P. Marella, ukazano podstawy teologiczne i racje historyczne aktualnej dyscypliny kanonicznej odnośnie do małżeństw mieszanych, sugerując rozwiązanie po linii duszpasterskiej. Miałyby to dotyczyć przygotowania i zawarcia takiego małżeństwa, jak również pieczę duszpasterską o małżeństwa już zawarte⁴³.

Ostatnia relacja synodalna, przedstawiona przez kard. J. Lercaro dotyczyła posoborowej odnowy liturgicznej, zwłaszcza odnowy ksiąg liturgicznych⁴⁴.

Powyższe skrótowe zaprezentowanie obszernego szkicu, opracowanego przez kard. Karola Wojtyłę na podstawie dokumentacji synodalnej, ukazuje: jak wiele spraw zgłoszonych w jego uwagach przed synodem było rozważanych w auli synodalnej. Wymieńmy niektóre: zastosowanie metody duszpasterskiej zarówno w nauczaniu doktryny wiary, jak i formułowaniu norm nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, chrystologiczny i eklezjologiczny wymiar nauczania doktryny chrześcijańskiej, poszerzenie kompetencji konferencjom biskupim i biskupom diecezjalnym w ramach decentralizacji Kurii Rzymskiej, współpraca Kongregacji z konferencjami bis-

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

kupimi, potrzeba formacji wychowawców alumnów w seminariach duchownych.

Po zakończeniu I Synodu Biskupów zostały opublikowane trzy dokumenty kościelne, które odwołują się do jego wskazań: 1. *zasady, które winny kierować reformą Kodeksu Prawa Kanonicznego*⁴⁵; 2. motu proprio Pawła VI *Matrimonia mixta* z 31 marca 1970⁴⁶; 3. instrukcja *podstawowe zasady formacji kapłańskiej* wydana przez Kongregację Formacji Katolickiej 6 stycznia 1970⁴⁷. Pierwszy dokument dotyczący odnowy Kodeksu był gruntownie rozważony i przedyskutowany podczas obrad synodalnych⁴⁸. W motu proprio *Matrimonia mixta* Papież zaznacza we wstępie, że zawarte w nim normy są także rezultatem postulatów wysuniętych na pierwszym Synodzie Biskupim⁴⁹. Również Kongregacja Formacji Katolickiej rozpoczyna instrukcję o formacji kapłańskiej podkreśleniem, iż czyni to po uzyskaniu uwag i pozytywnej opinii I Synodu Biskupów⁵⁰.

Przedmiotem odrębnego artykułu mogłoby być zagadnienie: w jaki sposób propozycje i postulaty przesłane przez kard. Karola Wojtyłę na I Synod Biskupów zostały uwzględnione w trzech wymienionych wyżej dokumentach.

Zakończenie

Zainspirowana przez Sobór Watykański II nowa instytucja – Synod Biskupów stała się wyrazem, przejawem i narzędziem kolegalności. Zwołany wkrótce po zakończeniu Soboru – I Synod Biskupów zajął się ważnymi i aktualnymi sprawami Kościoła, takimi jak: zagrożenie wiary, reforma Kodeksu Prawa Kanonicznego, małżeństwa mieszane, formacja do kapłaństwa i odnowa ksiąg liturgicznych. Na uczestnika tego Synodu został powołany kard. Karol Wojtyła. Uczestniczył w pracach przygotowawczych, przesyłając swoje liczne uwagi. Ze względów politycznych nie mógł wziąć udziału w samych obradach, co nie przeszkodziło mu w gruntownym przestudiowaniu dokumentacji synodalnej i jej omówieniu w obszernym opracowaniu. Jego zaangażowanie w I Synod Biskupów było kontynuowane poprzez udział w następnych Synodach, początkowo jako ich aktywny uczestnik, a następnie jako papież, którego Synod jest organem doradczym.

⁴⁵ *Communicationes*, 1/1969/nr 2, s. 77-85.

⁴⁶ AAS 62/1970/257-265.

⁴⁷ AAS 62/1970/321-384.

⁴⁸ *Communicationes*, 1/1969/nr 2, s. 77.

⁴⁹ AAS: w s t ę p, 62/1970/260.

⁵⁰ AAS 62/1970/321.

**Cardinal Karol Wojtyła's Contribution
to the First Synod of Bishop, 1967**

The Synod of Bishops was summoned shortly after the Second Vatican Council ended. This new institution in the Church was inspired by the Second Vatican Council's teaching on collegiality in the Church. As a consequence of the Council Fathers' postulates, Pope Paul VI established the Synod of Bishops by his motu proprio „Apostolica Sollicitudo”, dated 15 September 1965.

The first Synod of Bishops was occupied with affairs that concerned the entire Church, i.e.: the teaching of the faith and its impediments, renewal of the code of Cannon Law, seminary formation of the candidates for the priesthood, mixed marriages and the renewal of the liturgy.

Cardinal Karol Wojtyła, Archbishop of Cracow, was summoned to take part in the first Synod. Because of political restrictions, he could not directly participate in it. However, this did not prevent his being deeply engaged in the Synod. He carefully studied the synodal questions and elaborated them. He sent his opinion on all the above mentioned problems to the assembly of Bishops for discussion.

Many of Archbishop K. Wojtyła's statements and suggestions were employed in the Postsynodal Documents.